

160 czy 60?

Która dzisiejsza miejscowość
odpowiada dawnemu Emaus?

03-05-2022

Tego samego dnia dwaj z nich byli w drodze do wsi, zwanej Emaus, oddalonej 60 stadiów od Jerozolimy - tak, za większością starożytnych tekstów, czytamy w „Tysiąclatce” (Biblii Tysiąclecia, używanej w naszych kościołach). Jednak w sześciu greckich kodeksach uncjalnych i niektórych minuskułowych znajdziemy informację o 160 stadiach. Czy litera

grecka oznaczająca 100 została skreślona w pierwotnym tekście i w ten sposób powstała liczba 60, czy też ją tam dodano, przez co powstała liczba 160?

Która dzisiejsza miejscowość odpowiada dawnemu Emaus? Jest to stary problem, który odżył w naszych czasach. Od czasu krucjaty wskazywano co najmniej cztery miejscowości jako ewangeliczne Emaus. Dziś mówi się tylko o dwóch: Nikopolis/Amwas i el-Qubeibeh. Przed krucjatami zaszczyt ten przypisywano tylko Nikopolis/Amwas. Była to tradycja palestyńska mająca takich reprezentantów jak Orygenes czy Hieronim oraz pielgrzymi, którzy pozostawili nam swe pamiątniki. Z Jerozolimy do Emaus (Nikopolis/Amwas) można było iść różnymi drogami, które wynosiły 144, 152 i 160 stadiów.

Z Jerozolimy do el-Oubcibeh jest około 70 stadiów. Franciszkanie wybudowali tam sanktuarium *Fractio panis* (łamanie chleba). Zwolennicy tego miejsca mówią o drugiej lokalizacji, że uczniowie nie mogliby odbyć w jednym dniu tej drogi tam i z powrotem, bo droga ta wynosiłaby około 60 km. Ale problem ten nie jest aż tak wielki, bo w drodze powrotnej dwaj uczniowie mogliby iść drogą krótszą lub dosiąść jakiegoś zwierzęcia. Żywe pragnienie podzielenia się jak najprędzej dobrą nowiną dodawało im sił w powrotnej podróży. Do tego mieli jasną noc wynikającą z pełni wielkanocnej. Poza tym ponowne spotkanie z Jezusem, razem z całą wspólnotą, niekoniecznie musiało odbyć się tego samego dnia.

Jeżeli uczniowie szli do Nikopolis/ Amwas, to gdzieś w okolicach wioski Abu Gosz (15 km) zaczepił ich Jezus pytaniem: „Cóż to za rozmowy

prorowadzić z sobą w drodze?”. Tam z kolei powstaje dom formacyjno-rekolekcyjny *Saxum* - marzenie św. Josemarii Escrivy. Kiedyś tak komentował ów fragment Ewangelii Łukasza: „Dwaj uczniowie szli do Emaus. Krok ich był zwykły, jak wszystkich innych, którzy tamtędy przechodzili. Tam też, w sposób najzupełniej naturalny, pojawia się przy nich Jezus i idzie wraz z nimi, prowadząc rozmowę, która uśmierza zmęczenie. [...] Droga do Emaus. Jakąż słodyczą napełnił Bóg tę nazwę. A Emaus to cały świat, gdyż Pan otworzył Boże drogi na ziemi”.

Idziemy